

1. Kochany Papi!

Za 500 franków w złocie to jest na  
25 Napoleonów wypadnie zapłacić  
135 tal. 12 s. g. 6 fen. W srebrze mniej  
by wyniosło trochę, ale zawsze wię-  
cej niż 133 tal 10. s. g., w taciwą war-  
tość 500 franków. Napoleonowy wys-  
ko stojąc teraz dla tego w srebrze mniej  
by wyniosło 500 franków. Co do odniesie-  
nia to się podjął Koncewicz przez odpra-  
wić trochę a zwięźle. Koncewicz bę-  
dzie się w lecie doktoryzował możeby mu  
Papa jakie korzystne warunki podał toby  
osiadł na jakiś czas w Kurniku, jest to  
najpracowitry i największ stateczny Polak

w Berlinie, który do wielu pism pe-  
wyodrębnionych pismie i nierównie przy-  
jemny w pozycji domowej, pochodzi  
z Królestwa. Mama go zna, ~~to~~ jest  
bardzo pobożnym i moralnym chłopcem  
~~z~~ jeżeli się nie mylę to i Papię bar-  
dzo się podobał ostatnią razą.

Wyszedł nowy Numer Przeglądu Po-  
znańskiego zawiera dwa do Papy  
pochlebne artykuły, o Tomicyanach  
i o „nabytkach artystycznych Pana  
Dziatynskiego”.

Sciskam Pape serdecznie w domu  
pozdrowiam wszystkich naszych

Berlin dnia 6<sup>o</sup> Kwietnia 1851

Jan Dziatynski